Conciones

Arucowski

X. Stefana od S. Woyciecha, Schol. Piar. Rok na rok miłościwego lata albo Pozew do Trąby na sądy miłosierdzia Boskiego każdemu wpisanemu w Komput woiuiącego Kościoła Dany

ROK Ná ROK

Miłośćiwego Látá,

ALBO

POZEW Do TRABY,

Na Sądy Miłośierdźia Boſkiego,

Káżdemu wpiſánemu w komput Woiuiącego Kośćiołá.

DANY.

Pod Iuryſdykcyą Páſterſką,

Jáśnie Oświeconego XIĄŻĘCIA IMći,

KONSTANTYNA FELICYANA

Ná SZANIAWACH

SZANIAWSKIEGO,

BISKVPA Krákowſkiego, XIĄŻĘCIA Siewierſkiego, Stolicy Swiętey Apoſtolſkiey DELEGATA.

w Terminie dni Stu Dwudźieſtu,

Do przebłagánia ſurowośći Máieſtátu Boſkiego, odpuſzczenia winy, pozyſkánia Łáſki,

NAZNACZONE.

z Ambony Kátedrálney Bázyliki Krákowſkiey,

PRZEZ

X. STEFANA od S. WOYCIECHA, Scholarum Piarum, Rektorá Collegium Krákowſkiego,

w Pierwſzym Kazániu IUBILEUSZOWYM

OBWOŁANY.

Ná ſzczerze Pokutuiących ſercách Chrześćiáńſkich

POŁOZONY.

Roku, od Národzenia Sędźiego, Spráwiedliwość z łáſką iednáiącego, 1726. die 7. Apr.

W KRAKOWIE w Drukárni Jákubá Mátyaſzkiewiczá J. K. M. Typografá.

Perillustri et Reverendissimo Domino, D. Joanni Luki

Dies ultionis in corde meo, Annus redemptionis meæ venit. *Isaiæ 63.*

Dedit eos in misericordias, in conspectu omnium *Psalm. 101.*

Iste est omnis fructus, ut auferatur peccatum. *Isaiæ 27.*

Peccavimus, agamus pænitentiam; millies peccavimus, millies quoq; agamus pænitentiam. *S. Ephrem de tormentis, inferni.*

Crucifixus, fuit patiens, ut vocaret ad pænitentiam immanes peccatores. *S. Chrysost: in Psal: 2.*

IASNIE OSWIECONE
XIĄZE
FVNDATORZE y PROTEKTORZE
Náſz Miłosciwy.

D*Oſzedł pogránicznego Niebu Krákowski Wawel Wátykánu,* Atlantico humero *W. X. Mośći do tey prerogátywy* ſupra verticem montium *wynieśiony, áby zá otwárćiem Polſkiemu Swiátu* Portæ Sanctæ, *pierwſzy* in eminentiſsimo gradu *ſtanął* ad Sancta Sanctorū. *Wiele się rokow ſkładało ná iedno Miłośćiwe láto; ále żaden nie był* tanti momenti, *iáko ten, ktoremu we wrotach miłośierdźia Boskiego,* pro Communi Sole, *záiáśniał* Lucerna eius AGNVS. *Nie ſámey to zebránych lat w ieden iáki pewny komput potoczney kurſoryi, ták szczęśliwą Iubileuſzową wieku náſzego kádencyą przypisuiemy, że złożone* primò & principaliter in ſinum *W. X. Mći. powagi y mocy Apoſtolskiey klucze, powierzony ná Iego ręce Páſterskie nieoszácowány oraz y nieprzebrány Skarb zasług Chryſtusowych, y cá-*

łego Tryumfuiącego Kośćiołá Auguſtum gazophylacium, *wszytkich łaſk Niebieſkich Summáryusz, ná wysoce przezorney* Fidelis Diſpenſatoris *opárł ſię dyſpozycyi: bo ták známienite Stolicy Apoſtolskiey w Delegácie ſwoim Miniſteriū, wyráźiło, y ztwierdźiło ná ſobie* ſupernæ deſtinationis myſterium.* Dignus eſt AGNVS accipere librum & soluere ſignacula eius. *Dopieroć pod záſzczytē Wielkiego KONSTANTYNA Kośćioł Chryſtusow* super candelabrū *wyſtáwiony, smiele ná cáły swiát ſpoyrzał,* sacros suos ritus *bespieczną wolnośćią* cum omni Solemnitate (*iáko przedtym nigdy*) *rozpoſtárſzy,* primū annū gratiæ *w otwártym ſobie polu* cum meritorum gloria, in ſplendoribus Sanctorum *záczął obchodźić: dotąd od kilku wiekow* ſub Ethnica gentium preſsura,, *ciężey niż* ſub modio *dyszyąc* in ſquallore, *swiátło zás swoie* pro alimento, *ná ſámey tylko Krwi Męczenskiey* (*dosyc okropno*) *utrzymuiąc. A przeto, żeby y tá* Anni Sancti Celebritas, *w Polſkich Kráiách náſzych* tanto ſplendidiùs in apricum *wyszłá, pod doświádczonym iuż* actuosæ virtutis *KONSTANTYNA Imieniem, w dodániu tey Swiętey publice ſwego należytego luſtru,* à liminibus Apoſtolorum, ad ſumenda nova lumi-

na

na *expedyowána. A czyż mało przybyło grá cyi y wdzięku* Anno gratiæ? *kiedyś W. X. Mć, iáko* Aquila Magnarum alarum portans medullam cedri, *treść sámę práwowierney Religiy, w otwártych łáſkách Apoſtolſkich* poteſtatica S. Sedis Maieſtate *ná śiedliſku koronnym złożywszy, wiekopomnym memoryałem, Cedru godny Ten Jubileuß* ex umbris antiquitatis, & informi situ, *z ták przezornemi, potrzebnemi, y náder pożytecznemi dyſpozycyámi*, ad tam præcellentem ſtatum, & feſtiuum cultum *wyprowádźił, y wpráwił. że ſię ſtał bez wątpienia iák przeszłych iedyne* complementum, *ták náſtępuiącym* abſolutiſsima norma & exemplar. *Miedzy ktorym rozrządzeniem, że też* ſuper tenuitatem meam *pádłá* ſors *oſobliwego reſpektu y rozkazu W. X. Mći ábym* æternæ ſpiraculum vitæ *z paláiącego ku zbáwiennemu pożytkowi duß wiernych sercá Páſterſkiego, w uſtá ſwe przeiął, y ogłośił* annum placabilem Domino, indulgentiæ & remiſsionis: *luboć już tey przezemnie wykonáney ná káznodźieyſkiey ambonie promulgácyi, ſamże W. X. Mć.* pium *dałeś* benignus audi tum, *raczysz iednák ießcze pozwolic* facilē Clementiſsimus obtutum, *ná dowod tego, że* non ali-

ud Iudex nuntiat, aliud præco clamat. *S. Greg.* *áby záwſze wolno było ścigáć tego káżdemu ná kárcie okiē, co się raz o uſzy otárło słowē. Niech że mi tedy y tá w przydatku będźie między innemi kondycyámi doſtąpienia zupełnego Iubileuſzu, ſtánąć znowu w oczách Páſterſkich W X. M ći słodką* in hoc ſolio *czyniąc rememorátywę* ſecuturæ poſteritati, *podobnego ná Krákowſkim Wawelu zá náſzych czáſow pod* BENEDYKTEM XIII *widoku, ktorym się kiedys pod S.* KLEMENSEM I. *Cherſoná ćieſzyłá,* Vidi ſupra montem AGNVM ſtantem, de ſub cuius pede (*á ia rzekę* pedo) fons viuus emanat. *Krynicá wod żywych, á raczey łaſk Niebieſkich morze, zá dźilnieyſzym nád Moyzeſzową laſkę y godnieyſzym W X Mći Páſtorałem, ná cáłą ſię Polſkę rozeſzło: Ná ktore gdym się podobno pierwſzy w łodce ká znodźieyskiey puśćił, teraz pod żaglem tych kart kilku ná to przybránych, do pożądánego ſobie y beśpiecznego lądu, práwie iák* ad beatas & fortunatas Inſulás, *to ieſt nog W. X. Mći Páſterſkich, by też nayoſtátnieyſzy, y nayliżſzy, pouſále záwijam.*

Wáſzey Xiążecy Mośći

Fundatorá y Protektorá náſzego

nayuniżenſzy sługá
y Bogomodlcá
X. Stefan od Swiętego Woyciechá Scholarum Piarum, Rektor Collegium Krákowskiego.

KAZANIE

Clanges buccinâ Menſe Septimo, decimâ die Menſis, propitiationis tempore, in univerſa terra; Sanctificabiſq; annum quinquageſimum, & vo:abis remisſionem cunctis habitatoribus terræ, ipſe eſt enim Iubileus. Levitici cap 25. verſu 8.

Zatrąbiſz w trąbę po cáłey źiemi, Mieśiącá śiodmego, dniá dźieśiątego tegoż Mieśiącá, wczáśie błágania; y świętym ogłośiſz Rok pięćdźieśiąty, y názwieſz go odpuſzczeniem wſzytkich mieſzkancow, on álbowiem ieſt IVBILEVSZOWY: *w Xiędze Moyżeſá nazwaney Leviticus, w Rozdźiale 25: wierſzu 8.*

STározakonny roſkaz y ceremonią bez gloſſy obſerwuiac, záczałem otrębowáć IVBILEVSZ w Mieśiacu śiodmym, to ieſt Márcu, według komputu Hebráyſkiego; od dniá dźieśiątego tegoż Mieśiącá, w Bázylice Przenaydoſtoynieyſzey MARIY Panny inCirculo, z ktorey ſolenną Proceſſyą tu ſtanelismy. Brzmiał w uſzach ſłuchaczá przez cztery Poniedźiałki poſtne, ogłos tey trąby, *In guture tuo, ſit tuba, quaſi aquila,* dyſponuiący grzeſznych ludźi do pokuty; *Sanctificabis annum quinquageſimum,* álbo iako Ribera czyta, *Præparabis populum celebritati anni;* donoſzący Oſee 8.

 uſtyr-

uſtyrkow grzechowych odpuſzczenie, *vocabis remiſſionem*, á według explikacyi Lirana, *proclamabis illo anno fore remiſſionem ſervitutis, debitorum, & bonorum alienatorum.* wſzak niewola, dług, y dobr nadprzyrodzonych alienacya, ſą konſequencye obrázy BOGA. Nie zawiodłem, bo ktory otrębowáłem, záczyna ſię dniá dźiśieyſzego IVBILEVSZ, rok łáſki, miłośćiwe láto, *ipſe eſt annus IUBILEUS.* Z notacyi imienia Iobel, *annus adferens omnia bona*, z decyzyi Cajetaná Kardynała, *annus germinans omne bonum*, po ſtworzeniu świata záczęty w Roku 2600. do Narodzenia Chryſtuſowego, dwudźieſty dźiewiąty; po urodzeniu, Trzydźieſty czwarty; nie dlá tego ſcalaris, że po śiedmiu następuie klimakterykach, po ktorych iak ſzczeblach zſtępuie życie ludzkie, lecz że iak po drabinie od Iakuba widźiáney, łatwy do BOGA może bydź aſcens. Godźi ſię zaś pobożną wrzućić kweſtyą, czemu ten Iubileusz, loſem deſtinácyi Duchá Przenáyświętſzego *Deus cujus ſpiritu totum Eccleſiæ corpus ſanctificatur & regitur*, nie winſzą záczyna ſie Niedźielę, lecz wtę, ktorą Kośćioł nazywa *Dominicam Paſſionis*, Niedźielę Męki IEZVSOWEY! Czyli to iednoż ſą, Rok łáſki, y Męki Niedźiela! Paſſya, y Iubileusz! Wiem, że Zbáwićielowi, Iubileuszem, y uweſeleniem Męká była,
Hebr. c 12. *propoſito ſibi gaudio ſuſtinuit crucem*, więc y odkupionym Męką Iego Duſzom, choć przyćiężſzy w ſwoich kondycyach Iubileusz, radoſny bydź powinien. Wielka prawda, że ... bez doſkonale ſtatecznego poprawy poſtanowienia odpráwiony Iubileusz, odnawia rany
Hebr. c. 6. y Paſſyą IEZVSOWĄ, *Rursùs crucifigentes Chriſtum in ſemetipſis*; iako też że, niebyłby Iubileusz, y zoſtawałyby całe grzechow więzy, gdyby ich Pasſia Zbawićiela nie rozwięzywała,
Iſaiæ. 52. *ſolve vincula colli tui, captiva filia.* To przyznać należy, że Przywiley Jubileuszowy, grzechy odpuſzczaiący, tak drogi ieſt, że całą Paſſyą, całą Męką IEZVSOWĄ, całym okupem krwie

Iego

Iego ſzacuie ſię, *pretium redemptionis animæ meæ.* Do- Pſal. 4.8.
dać mogę, że iako po Niedźieli dźiśieyſzey Pasſionis,
Kwietna naſtępuie z palmami, tak przez Iubileuszową
pokutę, tryumfalne palmy ma penitent otrzymywać.
Y owſzem, iako po IEZVSOWEY Paſſyi Zmartwych-
wſtanie naſtąpiło, tak po Iubileuszowey paſſyi, Chry-
ſtuſowemu podobne naſtąpić powinno zmartwych-
wſtanie, *Chriſtus reſurgens ex mortis, jam non moritur,* Rom. c.6.
Inſzą akcepcyą biorąc termin Paſſyi, mowiłbym, że
wſtyd przy Iubileuſzowey ſpowiedźi, tak wyćiśnie
krew na twarzy, iak przy paſſyi na plecach diſciplina.
Albo też, iż ćięſzka w pokutuiącym pasſya, kiedy wy-
uzdane narowy y nałogi, hamować każe ſpowiednik,
bez ktorych Iubileuszowa indulgentia, mnij uda-
tna. Niech kożdy według prywatnego affektu kon-
kluduie, u mnie inſza decyzya. Zaczęćie Iubileuszu, z Du-
cha S. inſtynktu, IASNIE Oświecony PASTERZ Diece-
zyi naſzey, y Stolicy Apoſtolſkiey Delegatus, na dźiśiey-
ſzą, nie inſzą naznaczył Niedźiele, ktora według in-
cepty Mſzy świętey, nazywa ſię Dominica Iudica (y w
Aktach Grodzkich oprocz Mſzału znaydźie kożdy refle-
xyi moiey roboracyą) czynię tedy ztąd trzy illacye. *Pier-
wſza* Wieu grzeſznikom na ſpowiedź Iubileuszową tak
ćięſzko ſtawić ſię, iak na ſąd, gdźie idźie o garło. *Druga*
Iak na ſądach więcey Patronow, y defenſorow, niżeli
Inſtygatorow, tak na ſpowiedźi Iubileuszowey; ledwie
nie kożdy exkuzuie winy, y w bawełne obwija, krewko-
śćią iak tarczą broni ſię y zaſłania, *ad excuſandas ex-
cuſationes in peccatis.* *Trzećia* na ktorey ſtawam y Pſalm. 140.
przyſtawam, że na Iubileuszową ſpowiedź, iak na ſąd
gotować ſię trzeba; y z tąd zaczynam iak na nowe trą-
bić, *Clanges buccinâ & vocabis remiſſionem cunctis ha-
bitatoribus terræ.* Przy funkcyi Kaznodźieyſkiey u-
czynił mię BOG ſtrażnikiem, *ſpeculatorem dedi te do-
mui Iſràël,* circumſkrypcya urzędu mego ćięſzka, wy- Ezeli. c. 3.
rażona u Ezechiela Proroka, *ſi ſpeculator viderit gladi-*

um venientem, & non insonuerit tubâ, & populus se
Ezech. c. 37. *non custodierit, sanguinem de manu speculatoris requiram.* Widzę miecz Bozkiego gniewu, pokazuiący się, y ostro grożący, *si populus non custodierit se*, kto się zbliżywszy do IUBILEUSZOWEY spowiedźi, strzedz nie będźie powrotu do nałogow, grzechow się nie wyrzecze, dopieroż, kto w ten rok łaski nie stawi się na sąd Boskiego mi-
Luc. c. 13. łośierdźia, pod miecz wieczney kary poydźie, *Nisi pœnitentiam egeritis, omnes peribitis.* Trąbię, powtore słowy Ieremiasza Proroka, *Audite vocem tubæ, audite gentes, & cognosce congregatio, quanta ego faciam*
Ier. c. 6. *eis, ecce ego adducam mala super populum istum, fructum cogitationum ejus.* Pozew daię wam do trąby iak żołnierzom, widząc dwie rozpostarte Chorągwie; ludźi wszytkich iak woiennikow pod nię gromadzących się
Iob. c. 7. *militia est vita hominis super terram.* Iedna, choć stara, iednak iak na nowe naypięknieysza, nie zdarta, nie zabrukana, nie zakopcona, Chrystusowa; coż kiedy nie okryta, bardzo kusa, sami tylko pod nią niewinni, święći, y wybrani. Druga Chorągiew Xiążęćia ćiemnośći Lucipera, piekielnym dymem okopcona, po-
Luc. c. 11. szarpana, *sathanas in se divisus est*, choć nic dobrego, przećiesz liczna, nad komput. Pod starą Chorągiew krzyża Chrystusowego choć kto podiedźie, nie długo popasuie, wyieżdza, żegna ią. Luciper, sztandar swoy rozpostarszy, bije w bębny bez przestanku, na ręke
Rom. c. 6 daie, *stipendium peccati mors*, konsystencyą obiecuie wygodną y obszerną, w piekle; porcyi iakie komu na-
Psal. 10. leżą distrybutę czyni, *ignis, sulphur, spiritus procellarum, pars*; kogo zwerbuie nie ćierpi aby długo był prostym żołdakiem, zaraz go forszteluie, wysoką szarże daie, w nayćięższe wprawiwszy grzechy, *si peccandum est, fortiter peccandum est*, według maximy Marćina Lutra; Officerami naypierwszemi czyni; y lubo wielu w Rolą iego imiona swoie wpisuie, iednak rekrutuie, aby zawsze nadkomplet były Pułki swe y Regimenty,
Quod

Quod tibi nomen? legio: Y także, rebellizuiący Wo- Marci c. 10.
dzowi Chrystusowi *Dux vitæ mortuus regnat vivus*,
żołnierze, nie porzućićie Lucypera znaku! przy krzćie
świętym rozwinione pieluchy, zaraz wam Chorągwią
były, y za towarzysz z Chrystusem zaćiągneliśćię się,
za coż pod niezbożny podiechaliśćie sztandar? *atten-
de militiam, cui nomen dedisti, pactum quod spopondi-* 8. Aug.
sti! y ćiągnieniem idąc z inważorem władzy Hetman-
skiey Chrystusowey Lucyperem, z rebellij idźiećie w re-
bellia! *Audite vocem tubæ! & dixerunt non audiemus.* Ier. c. 6.
Daię wam do trąby pozew, abyśćie wtym roku łaski,
w terminie dni stu dwudźiestu Iubileuszowych, stawali
osobiśćie. Nie staniećie, *dixerunt non audiemus*, osą-
dźi was BOG *in contumaciam* na wieczną przed Nie-
bem y piekłem infamią, skaże, nie na śmierć konczącą
się, lecż wiecznie żyiącą; *quanta faciam eis mala!* de-
kretować będźie na męki, ktore naygorsze bydź mo-
gą, *nec oculus vidit, nec auris audivit, nec in cor hominis* Corint. cap
ascendit. Ktorzy zaś staniećie do tey trąby, lubo za v. 9.
rebellią grzechową odrzuceni byliśćie od BOGA, wy-
trąbieni od kośćioła iego, *in die illa clangetur in tuba
magna, & venient qui perditi fuerant de terra, & qui eje-* Isa. 27 v. 12
cti erant, przyimie was znowu pod swoy znak, nie od-
sądźi was wiary, y ćzci: miecza gniewu swego nie zło-
mie nad głowami waszemi, za towarzysz znowu z
Chrystusem służyć będźiećie, *jam non dicam vos servos sed* Ioan 15.
amicos, nie będźie serował kondemnaty y za dawne
grzechow dowody, *& ex noviter repertis documentis*,
ktore skryte, same Boskie widźiało oko. Ten bowiem
Process iest na sądźie miłośierdźia Boskiego, w Rok
Iubileuszowy; Pozwany do trąby grzeszny człowiek,
proprij oris confessione wyznaie swoie nieprawośći; Ko-
śćioł święty małą satisfakcyą nakazuiąc, uwalnia od
winy y karania; BOG z nieprzebraney dobroći swo-
iey, dekret uwolnienia przyimuie, ratyfikuie, aprobu-
ie. Wszytka tą mowa regulować się będźie na opo-

B wie-

wiedzenie dobroći twoiey y miłośierdźia Sędźio wieczny; *Iuste judex ultionis, donum dans remissionis, ante diem rationis*, na wzruszenie słuchacza do skruchy, łez, y ięczenia: *Docente te in Ecclesia, gemitus suscitetur, lachrymae videantur, pectoris tunsiones audiantur.*

S. Hier. Ep. ad Nepot.

PVNKT I. Całym Niebem, daleko się rożnią sądy ludzkie, od sądow Boskiego miłośierdźia. Na tych po wydaniu pozwow, przywołaniu sprawy, Instigator nastepuiący, zarzuty czyni, Prokuratorowie przećiwni defecta aggrawuią, rozszerzaią, na sto pułmiskow sprawę rozkładaią; świadkowie, choć y niesłuszni, choć groszowi, poprzyśięgaią; nakoniec, gdy albo prawdy niepewni doćiec słuszności, albo dowieść rzetelności nie mogą, ná wymyślne tortury skazuie sędźia obwinionego: przyzna się winowayca; żyćie straći, zginie, miecza, szubienicy, stosu, lub inney katownie nieuydzie. Na sądźie IUBILEUSZOWYM Boskiego miłośierdźia cále a cale inszy proces, zawsze tu cathegoria iedna, meritum causae nieodmienne, BOG urażony, wyznanie nieprawośći, *tibi soli peccavi.* Ani na tortury nie biorą, ani na sznurach iak struny samego człeka nie ćiągną, ani bokow nieprzypaláią, *proprij oris confessio*, dobrowolna konfessata, niewymuszone zbrodni wyznanie, daleko mniey zmyślenie: wyznasz, żyć będźiesz; opowiesz, uszedłeś; wymirzyłeś się ze wszytkim, wygrałeś, indult na wszytko otrzymałeś. Miedzy inszymi stanami, ktore nadali sprawom *Legis periti*; nazwali też *concessivam deprecationem*, kiedy obwiniony, nie broniąc swego krymináłu, żebrze tylko samego odpuszczenia: bezbronny to stan taki w świátowych sądach, y Trybunałach; ale u BOGA *invictâ munitione praecingitur* naygruntownieysze ma obwarowanie. Ten naypierwszy sposob iest wygraney, áby grzeszący człowiek dobrowolną konfessatą wyznawszy ustyrki swoie *Confitebor adversùs me injustitiam meam Domino* poddał się pod

Hugo Car.

Psal. 13.

sąd

ſąd Boſki, odpuſzczenia żebrał, o ſatisfakcyi myśli,
cogitabo pro peccato meo: Czyż bowiem niemaſz o czym Psal. 17.
y nad czym myślić? z trzech mianowićie przyczyn.
Z Pierwſzey. Grzech Anielſki y ápoſtazya złych Du-
chow, ledwie co in ænigmate namieniona w Piſmie
Swiętym; Grzech pierwſzego człowieka z okoliczno-
śćiami ſwemi iawnie wytknięty; że BOG, nie prze-
znaczył uleczyć rany Anielſkiego przeſtępſtwa, dla ſa-
mych tylko ludźi rezerwował ten przedźiwny bezoar
miłośierdźia. Y nie bráć że ſię do tak dobrego Me-
dyká? nie brzydzącego ſię zgnilizną grzechu bárdźiey
niż Łázarz śmierdzącą? *Quod fatet ſorori, non fatet
Creatori*! *Z Drugiey*. Grzeſząc y rebellizuiąc czło- S. Chryſol.
wiek, podnioſł zuchwałą rękę przećiw Stworcy ſwemu, Iob. 15.
*Tetendit adversùs Deũ manum ſuam, & contra Omnipo-
tentem roboratus eſt*. Boſki Tron w poſzrod nieba lo- Psal. 1.
kowany, aniezbożne ſtworzenie *Cathedram peſtilentiæ*,
gniazdo zarazy na kontr wyſtawiło! BOG, abſolut y
Pan iedynowładny zakazał wſzelkiey nieprawośći, na-
piſał práwo: *Non concupiſces, non mœchaberis, &c*: roz-
wiozły człowiek *contra Omnipotentem roboratus*, iarz-
mo poddanſtwa zrzućiwſy, *à ſæculo confregiſti jugum,
& dixiſti, non ſerviam*: ſwoiey dogadzaiąc chući, Boſkie
przykazania ſkaſował, zgluzował, podeptał; wſzechmo-
cność y panowanie Oyca, mądrość y prowidencyą
Syna, dobroć y miłośierdźie Ducha Przenayświętſzego,
y wſzyſtkie Boſkie attributa, przymuſzaiąc, áby iego
ſłużyły grzechom, *ſervire me feciſti peccatis tuis*. Y
także podnieśioną przećiwko BOGV rękę zawſze trzy-
mać! tak związku y rebelliy nie rzucaiąc, karku pod
Májeſtat Iego nie ſchylać! *Nos qui Chriſtiani dicimur, ir-
ritamus in nos miſericordem Deum impuritatibus noſtris;
propitiantem ſordibus lædimus, blandientem injurijs ver-
beramus*. *Trzećiey*. Co zá korzyść grzechowey zło- Salvianus.
śći, co za koniec! *Propter quid irritavit impius Deũ?* Ps. 10.
momentalná kontenteca, roſkoſz przemijająca, woczem

 mgnie-

mgnieniu ginąca uciecha; gdy ta upłyneła, to iuż nie myślić o trwałey, nieodmienney, nie zakonczoney wieczności, ktorey pokuta otwiera bramy? *Tres sunt* S. Augu. *syllabæ peccavi, sed in tribus syllabis, flamma sacrificij ascendit in cœlū.* Tyśiączne insze mogłyby się przywieść przyczyny y reflexye, tę niech wystarcza dlá wzbudzenia do szczerey pokuty, ktorą tak opisuię.

Pokuta iest álchimia duchowna, nie kruszcze, ále ludźi odmieniaiącá. Iak wiele trzeba piecykow, alembikow, miechow poddymáiących, ognistych węgli, ingrediencyi rożlicznych, áby miedź wzłoto, ołow odmienić wsrebro? iakiey dopiero y iak długiey pracy? na coż ta wiekow fatyga? dlá marnych świata dostatkow; á czemusz grzeszący człowiek lepszey nie ma zażyć alchimij, ktoraby go z ćielesnego tránsformowáła w duchownego, z błotnistego, w czystego; z ćięszkiego *sub-* Exodi 15. *mersi sunt quasi plumbum* w letkiego, bo depuratum od S. Ephrem. wagi grzechowey, *Magna fornax est pœnitentia, et accipit, & illud in aurum commutat, plumbum tollit, ut argentum reddat.* Yowszem lepsza niż alchimiczna náleży grzesznikowi czynić transmutacyą. Alchimistowie prawdźiwey konwersyi kruszczow nie czynią; zdą się bydź przez kunszt zrobione złoto, álbo srebro; włożone do testy, do ognia przystawione, wraca się za czásem do swoich dawnych początkow y natury. Lepszá mystrzyni natura, kiedy z ziemi złoto lub srebro czyni, prawdźiwą operacyą czyni: y grzesznik w pokućie nie kunsztu lecz natury ma naśladowáć, wszystek odmienić się w nowego, inszego, doskonáłego, nie powierzchowną tylko apparencyą, nie dlá ludzkiego oká, *novum hominem qui secundùm Deum creatus est in iustitia & sanctitate,* lecż dla Boskiego serca, ktore ogniem instinktow swoich, dopála, dogrzewa grzesznikowi, *Postquam convertisti me, egi pœniten-* Ier. 31. *tentiám, & postquam ostendisti mihi, percussi femur meum.* Pisze *Rasis*, że serce człowieka strutego, nie mo-

że

że zetleć: gdyby iednak przez lat dźiewięć trzymane było w ogniu, odmieni ſię w drogi kamień, dźielny przećiw trućiźnie, nad to do zwyćięſtw otrzymania Sympatyczną moc maiący, ktorego dźielnośći, ſzczęśćie Wielkiego Alexandra, w podbićiu świata, Hiſtorycy przypiſuią. Ieżeliſz ſtrute ſerce, operacyą ognia w kamień przemienione, y iad odpędza, y do tryumſow pomaga! czemuż grzeſznik z definicyi Auguſtyna Swiętego, *cor vitijs venenatum*, napiwſzy ſię iadu nieprawośći, nie ma ſię mienić przez ogień pokuty, w kamiennokleynotne ſtworzenie? bo pokuſom nieuſtępuiące, podleſtki świata truiące, z czarta y ćiała palmy zwyćięzkie odnoſzące, kiedy zbliżony Ducha Swiętego ogień, tę oſobliwą w nim może uczynić operacyą; *Converte me & convertar, quia tu Dominus DEUS meus:* Jerem 36.
y według Proroka Ozeaſza: *Converſum eſt in me cor meum, pariter conturbata eſt pœnitudo mea.* Oſeæ 11.

Pokuta według Concilium Trydentſkiego: *ſecunda poſt naufragium tabula. ieſt tablicá do rátowánia ſię po rozbićiu.* Widzę przez imaginacyą, rozbity od fali y wiatrow okręt, oraz y wpadaiącego w Morze Zeglarza; ten nieſzczęśliwy, lada deſki obiema chwyta ſię rękami? a tym czaſem tonącego wiatry unoſzą, y pędzą, fala iak piłką rzuca, wyſkakuiące z morza ſtraſzą ryby, zanurzony coraz napija ſię wody, z uſt ią y uſzu wylewa; przećież co tylko może, dobywa śił, drzewo utrzymuiąc. Na co proſzę ta wyſilona praca? natężone zmordowanie rąk, nog y ćiała całego? oto żeby choć na krotki czas ieſzcze żył, w niebeśpieczeńſtwie będący człowiek. *Hoc mare magnum & ſpatioſum.* Na Pſal. 103. v. 25.
pełnym niebeśpieczeńſtw Morzu, świećie doczeſnym, płynie iako naſzychtowany okręt, beſpieczny, ſwobodny człowiek, poſmycz fortuny, honorow, zdrowia, aż nad to ſłużу; aż iak o ſkopuł grzechowych uderzy okazyi, tonie, a wiecznie tonie, ieśli pokutney niechwyći ſię tablicy. *Eam tu peccator ita invade, ita am-* Tertull. lib. 1. de Pœnit.

plexare, ut naufragus alicujus tabulæ fidem; hæc te peccatorum fluctibus mersum, prolevabit, & in portum divinæ clementiæ protelabit. Płynie beſpiecznie tablicą pokuty świętey Penitent, ile gdy powodź łez wylanych przybierze. Y pacyent, y penitent Ezechiaſz Krol Iudzki ozdrowiony, y z uſterkow grzechow uwolniony, prawdźiwiey, niż *gummi guttis*, albo Ielenich łez Be-
4. Reg. 20. v. 5. zoarem, *vidi lachrymas tuas & ſanavi te.* Nie w źiemię wpadły iako po nawalnicy deſzczowe krople; nie wy-
Cicero. ſchły od goraca twarzy, *lachrymâ nil citiùs areſcit*, lecz iako naydrożſze perły w proſpekćie Boſkiego oka po-
Pſalm. 55. v. 9. łożone, łzy Dawidowe; *Poſuiſti lachrymas meas in conſpectu tuo.* Generalny rachunek żyćia ſwego oddaiąc
Jbidem. Dawid: *DEUS vitam meam annuntiavi tibi*, przyſługowałać ſię, mowi, BOZE Głowa moia! niby pudrem poſypowana popiołem: przyſługiwał ſpiewaniem ięzyk:
Pſal: 12 v. 6. *cantabo Domino, qui bona tribuit mihi*; przyſługowała ręka, tak dobrze wyuczona grać na Arfiè, iako nie-
Pſalm 17, v. 35. przyiaćielſkie śćinać karki: *Benedictus DEUS qui docet manus meas ad prælium, & digitos meos ad bellum.* Przyſługowały nogi, raz tańcem przed Arką, a milionem
Pſalm 108, v. 44. klęczenia: *Genua mea infirmata ſunt.* nie widzę ich iednak w twoim złożonych obliczu, oprocz iedynych łzami zalanych oczu? *poſuiſti lachrymas meas in conſpectu tuo.* Moich pragnąłeś BOZE łez, nie Moyżeſza, nie Aarona; ći Swięći, ia cudzołożnik; ći niewinni, ia mężoboyca: raz na Berſabeę rzućiłem okiem, ſkazę tę, czy
Pſalm 6, bielmo, niech miliony łez ſpłukuią: *lavabo per ſingulas noctes, lachrymis ſtratum meum rigabo.* Na łożu zgrzeſzyłem, łoże odmienię w plac paſuiącego ſie z ćiałem Ducha. Pała dotąd piekielnym ogniem łożnica moia, czemuż go nie mam gaśić powodźią łez! od ktorych pewniey gaśnie, niżeli, według Naturaliſtow, ogień piorunowy, od ognia naſzego materyalnego, bo od wody więkſzym goreie pożarem. Przykładem pokutuiącego Dawida, ſączę y ia w Kielich przy krwa-

wey

wey męce Tobie Zbawićielu pokazany, łzy ſkruſzonego ſerca; y napełniwſzy niemi, ſpełniam do Ciebie, abyś na Krzyżu wiſząc dłużey nie pragnął, ani iuż mowił *Sitio*. Rozumiałemći że pragnieſz łez! lecz iak ich pragnąć maſz, ſwoie rzęśiſto wylewaiąc? *Cum clamore & lachrymis exauditus eſt pro ſua reuerentia*, abyś po Ofierze Krwi ſwoiey Przedwiecznemu oddaney Oycu, rownegoż ze Krwią ſzacunku będące łzy ſwoie prezentował. Pragnie iednak wiſzący na Krzyżu IEZVS łez, lubo ſam łzy wylewa; ſączy łzy miłośći, pragnie łez żalu. Twoich pewnie łez grzeſznico Magdaleno upragnął IEZVS? ſtoiſz pod Krzyżem bardźiey affektem, niżeli rękami śćiſkaiąc go, a nie pamiętaſz o pragnącym na Krzyżu łez Zbawićielu! ſlochaſz przy Faryzeuſza bankiećie, a ſuchym okiem na wiſzącego patrzyſz? ieśli opoką ieſteś? wiśi nad tobą prawdźiwa Moyżeſzowa rozga, ſamo widzenie iey, powodź łez wyprowadźi! Niewątpię, że ſtoiąc pod Krzyżem płakała Magdalena, lecz że te łzy uſprawiedliwione były, ktore nie żal za grzechy, lecz miłość wyſączała, pokutuiących grzeſznikow łez pragnął wiſzący IEZVS, ktoreby iak Chrztu Swiętego woda, zmyły ſzkaradę grzechow; *Vnum quo renovamur ex aquæ lavacro, aliud quo conſecramur in ſangvine, tertium baptiſma lachrymarum.* Łez pragnie, ktore z niewoli, na wolność Synow Bożych, prędzey wyprowadzaia, niżeli z oczu Izraelitow, tak byſtro płynące krople, iak Babilońſkie rzeki, *Super flumina Babilonis, illic ſedimus, & flevimus, cum recordaremur tui Sion.* Tańczyli Przodkowie Naśi, ledwie co wyprowadzeni z Egiptu około Cielca, zaiſte głupśi nad niego! my wſpak arkanami związani, wtaraſy wrzuceni, ich pląſy wyśiadamy, *Sedimus & flevimus!* Zmieſzała ſię krew Izraela z bałwochwalcami, *Commiſti ſunt inter Gentes, & ſervierunt ſculptilibus eorum*, Pogańſkim obrzędem łzy na całopalona oddaiąc bałwanom ofiarę, ſamemu prawdźiwemu

ad Hebreos 5. v. 7.

S. Jldephensus Toletā.

Pſalm 136. v. 1.

Pſalm 105. v. 35.

Paralp. 14. BOGV należące; *dereliqueruntq́, ibi DEOS suos, quos David jussit exuri.* My w spomniawszy BOGA Syonu, w strumienie oczy mieniemy, ażali z konfuzyi Babilońskiey łzami wypłyniemy, kiedy rzeki topią nas, nie wynoszą, *sedimus & flevimus!* Nakoniec łez pragnie wiszący na Krzyżu IEZVS, ktoremi wszytko wymagamy, iák małe dźiećiny; lubo odgraża Matka, łaie Oćiec, nikt niepotakuie, same ich łzy zwyćiężaią. Łez pragnie podobnych, ludzką twarz, ále nieludzkie serce maiącey harpiy; ta bowiem lubo nierozumna, gdy więc zamordowanego kogo, podobne twarzy swoiey w wodźie znaleźione uważa komplexyi lineamenta, płaczem rozkwilona, tak długo nieutulonym dręczy się żalem, dokąd zabitego swoią niezastąpi głową. W wodźie łez, Vkrzyżowanego grzechami swemi Chry-
Hebr: 6. v. 6. stusa, *rursum Crucifigentes Christum in semetipsis*, uyrzawszy penitent, czyliż niesłuszniey rozrzewniony! iak
Jerem. 6. v. 26. ma się dáć utulić! *luctum unigeniti, fac tibi planctum amarum*, wszak nieporownana rożnica, między zamordowanym od człowieka Bogiem, á zabitym od bestyi człowiekiem?

Punkt drugi. Skrucha y łzami szczeremi (bo exkluduię z Bernardem Swiętym, *lachrymulas mentiri solitas*) opatrzony grzeszny penitent, zabiera się do wyznania, *propryoris confessione*, przed Namiestnikiem Chrystusowym, popełnionych nieprawośći. Mory go przechodzą, rumieniec zapala się, płomienie na twarz biją, *cauterium* maiące sumnienie iak młotem tłucze, dopieroż czart odebrany wracaiąc wstyd, odradza, y odćiąga. Ia zaś słowy Zbawićiela, nad głuchym y
Mar: 7. v. 34. niemym zażytemi, wołam ná Penitentá; *eppheta, quod est, adaperire.* Ale żeby się niewiadomośćią Hebrayskiego ięzyká, nie wymawiał, Polskim ięzykiem mowię, *E, fe, ta*, subiekcya czartu? w samym punkćie usprawiedliwienia się BOGV, niechćieć się znim iednáć? *E, fe, ta*, opieszałość? nie brać lekarstwa, gdy iad

grze-

grzechowy morzy, *vive remedijs, qui mortuus es pec* S.Chryſoſt.
catis. w bawełnę obwiiać grzechy, generalney całego
żyćia nie uczynić Konfeſſaty, uſta zamknąć, ktore
BOGV naypiękniey w wyznaniu śpiewáią, *præcinite* Pſalm 146.
Domino in confeſſione; álbo według Hebrayſkiey werſyi,
BOGA ſobie zamawiaią, *incantate DEVM in confeſ-*
ſione. Po tych reflexyach, ſkruſzony na ſercu, otwie-
ra uſta ſwoie Penitent. *Vera pænitentia incipit à corde,* Caſſianus.
à corde tranſit ad os, ab ore ad manum; wyznaie całe-
go żyćia pod liczbą grzechowe uſterki; wylicza prze-
ſtąpienia Boſkiego Przykazania, y Kośćielnego; oko-
liczności z śiedmiu głownych grzechow; grzechy prze-
ćiw Duchowi Swiętemu; grzechy do Nieba wołaiące,
uczynkow miłośiernych, Duchownych y doczeſnych
opuſzczenie; grzechy cudze, do ktorych ſtała ſię kie-
dy kooperacya, y dane pogorſzenie; grzechy Vrzędu,
y fortuny; o iak obſzerna regeſtrata! o iak długi ka-
talog konfeſſaty! całego dnia potrzebuiącey. Zaśia-
daiący na Trybunale Sakramentalnym Namieſtnik
Chryſtuſow, przykładem Zbawićiela, ktory ani Ma-
gdalenie niewſtydow wſpominał, ani cudzołożnicy od
Faryzeuſzow przyprowadzoney na oczy kryminału
nie wymiatał, na żiemi tylko Imię iey piſząc, *pecca-*
tores in terra ſcribuntur, juſti in Cælo: ani Mateuſzo- S. Auguſt.
wi lichwiarſtwa, ani Zacheuſzowi zdżierſtwa; Piotra
na koniec y ſłowkiem nie ſtrofował, że z Vcznia
ſtał ſię renegatem; śiedźi iak wryty, ćierpliwie ſłucha-
iąc właſnych uſt wyznania. Y lubo pietnaſtoletne,
trzydżieſtoletne, pięćdżieśiątletne, a czy nie dawniey-
ſze nałogi, ćieleſnych oſobliwie grzechow ſłyſząc,
trzebaby ſię odezwać y zawołać, na inſzy ſens zaży-
temi ſłowy od Krzyżownikow Chryſtuſowych, *Vah,* Matth. 27. v. 40.
qui deſtruis templum DEI! Tyrannie nad duſzą wła-
ſną! á zaſz niewieſz że ćiało twoie Kośćiołem ieſt Du-
cha Przenayświętſzego? *Neſcitis quia membra veſtra* Corinth. 6. v. 19.
Templum ſunt Spiritûs Sancti? na coſz go tedy każiſz

 y pſu

y pſuieſz lubieżnośćiami? *Vah qui destruis!* Powtorzone ćieleſne grzechy zacząwſzy tę fabrykę od fundamentow rozbierać, dotąd iey nie przeſtaną rozwalać, aż ią zgruntu zdeplantuią, *Vah qui destruis!* Możeſz zepſuć y obalić Kośćioł ten; *possum destruere Tem-*
Matt. 26. v. 61. *plum hoc*, ale nie możeſz y przez całą wieczność, wyſtawić na chwałę nieſkończoną planty nowey, *Vah qui destruis!* Zydźi, gdy Ierozolimę burzył Tytus Veſpaſianus, niczego bardźiey nie żałowali, iako zepſowania Kośćioła Salomonowego; bez ulżenia tedy ſtękaiąc, gorętſzemi nad ukrop zalani łzami, przepłacali żołnierzom Rzymſkim, aby im dozwolili, na oſtatnie pożegnanie, śćiſnąć rękami Swiątynią BOGA prawdźiwego. *Vah qui destruis!* lubieżny grzeſzniku, w gnoiu y mule gnijący ćieleſnych zbrodni, *computruerunt ut jumenta*
Jòël 1. v. 17. *in stercore suo*, ſzpecąc ćiało ſwoie, przepłacałeś wielkim nakładem, znacznym koſztem, żebyś ten Kośćioł, ćiało y Duſzę ſwoię zgruntu zburzył, y łaſkę Boſką w niey zoſtaiącą, godnieyſzą, niżeli *Sancta Sanctorum* Ierozolimſkiey Swiątyni, ſkaźił, y wytępił. *Vah qui destruis! Vah qui destruis!*

Punkt Trzeći. Milczy iednak Sędźia, y naymnieyſzego znaku po ſobie nie pokazuiąc penitentowi ſwemu, morza naśladuie, ktore wracaiące do śiebie rzeki otwartym przyimuie łonem, nie łaiąc ich, lubo rok ieden, y drugi, inſze po drogich minerałach, inſze po błotach y mułach, włoczyły śię, inſze z letkośći roznie wężykiem krążąc maiaczyły, kiedyś nie kiedyś do śiebie powracaiąc. Spokoynie mowię y w głębokim milczeniu na Trybunale pokutnym zaśiadaiący Namieſtnik Chryſtuſow, dla informacyi iak proceſs konfesſat ſwego Penitenta ma zakończyć, wſpomina ſobię w Dźieiach Apoſtolſkich opiſaną Piotra Swiętego Apoſtoła wizyą. Po długiey bo aż do godźiny iedynaſtey według zegarow naſzych, modlitwie; y oraz dyećie, gdy mu na pośilenie iednego z nim Imienia Szymon

u śiebie

u śiebie goſzczącemu, porcyikę gotuie; zachwycony, widźi otwarte Niebo, y obrus wielki napełniony czwornogiemi bydlęty, czołgaiąca ſię gadźina, y ptaſtwem powietrznym, ſpuſzczaiący ſię przy ogromnym ogłośie, *Et vidit Cælum apertum, & deſcendens vas quoddam quaſi linteum magnum, quatuor initijs ſubmitti de Cælo in terram, in quo erant omnia quadrupedia, & ſerpentia terræ, & volatilia Cæli; & facta eſt vox ad eum, ſurge Petre, occide & manduca.* Wezdrgnąwſzy ſie Xiążę Apoſtołow, daie exkuzę, że nie ma appetytu do takich z Nieba ſpuſzczonych ſpecyałow, *Abſit Domine, quia nunquam manducavi commune & immundum*; niebian żołądki niech trawią takie mięśiwa, *& receptum eſt vas in Cælum*, dla mnie iak rybołowa dobra płotka, lub mały ſliżyk. Niechże Spowiednik rozbiera imaginacyą y rozmyśla nad tym widzeniem, ia ſłuchaczowi rośćiągnę go duchownemi reflexyami y moralizacyą: Coć Obrus! pewnie celuie naywybornieyſze wſzytkie Angielſkie, bo Anielſkiey roboty; lecz noſzenie, zaſtawianie, *Olla putrida*, *ſerpentia*, *quadrupedia*. Doſyć ći wprawdźie zwierzyny, ptaſtwa aż nad to, byłyby paſztety y antypaſty, coż? kiedy niewidać Ieleni, Łośiow, Danielow, y przyzwoitych zwierzyn, lecz ſame tylko łby Ośle, Lwie ozory, pyſki tygryſow, niedźwiedźie łapy; ſtraſzą te nie oſtrzą apetyt? Wśćiągnałby Piotr S: głodny rękę do zaſtawionych na drugim rzędźie ptaſzkow, gdyby widźiał bekaſy, bażanty, pardwy, kuropatwy; ale że ſkrzydłami trzepią pełne fetoru dudki, kraſowronki, wężámi karmione kanie, do śćierwu o mil trzyſta lecące ſępy, y rowney z niemi natury inſze powietrzne ptaſtwo; odpędzaią y dobry apetyt maiącego Apoſtoła. Dopieroſz iak ma zażywać, wężow, żmij, bufonow nie maiąc żołądka boćioniego? Nie dla głodnego Piotra ten miſſus Niebieſki, dopiero bić zwięrzęta y ptaſtwo; á kiedyż ſię ugotuie? wieczorny, Pańſki, obiad: będźie nie Xięży, tym czaſem y ieść ſię odechce; dotrwa tedy

Actorū 10.

 Apo-

Apoſtoł przemorżony, aż mu przyśle Szymon Garbarz zwykłą porcyikę morſkich rybek. Co większa, ieśli ſurowy obrok z Nieba dla refekcyi ſpuſzczony, głos pewnie nie z Nieba, bo Xiędzu zabijać roſkazujący, *Petre occide*! Niebieſki głos do Piotra, *mitte gladium in vaginam*, twoia wokacya Pietrze, ryby nie ludźi płatać! twoy charakter, płakać za grzechy, nie płaſzać kordem? ſzanować nie ſzelmować choć y Małchuſow! w naymnieyſzey okoliczności, *occide*; *irregularitas*? Więcey rzekę, á kiedy Piotrowi nie dadzą się te beſtye zabiiać! Smok podobny naſzemu Herbownemu, Trach nazwanemu, z koroną na głowie, z iabłkiem w uſtach, kiedy oźionie y iadem zarażi, iakże z nim walczyć? *occide*! *occide*! Lew y pazury pokaże, y ryknie; Orzeł w ſpony weżmie; czymże ich konać? Krzyżem? Brewiarzem? Powtarza głos ſwoy Niebo, *Petre occide*, *occide*! Temi czwornogiemi bydlęty, iadowitemi gadźinami, drapieżnym ptaſtwem, wyrażaią ſie Bałwochwalcy, Poganie, y grzeſznicy; do ćiebie właściwie należą Pietrze, *occide*? Widźiſz na Mappie tego świata, *linteum magnum*, wielbłądy z czterma żołądkami, figurę obżartych, piianic, *porco DEI*, *occide*, *occide*! ſtawiaiąc ſię Osłowie, znaczący leniwych do BOZEY ſłużby, *occide*, *occide*? Dolatuie ćię y zdaleka fetor nie-wſtydnych kozłow, Symbolū y konterfekt lubieżnych; *occide*? *occide*! Idźie ći w oczy Gryphs, czyli gryps chćiwy y z nieodſtapieniem pilnuiący złotych gor Arimaſpu; y oraz okrutny, bo z Lwiemi nogami; łakomcow w nim zabiiay Pietrze, *occide*, *occide*. Tak lamparty, tygryſy, ryśie lotne do krwi, Pietrze *occide*, w nich wybiieſz, wytraćiſz, mężoboycow, iak woda, cudzą krwią ſzafuiących. W tey Mappie świata, pełno drapieżnych Orłow, iaſtrzębiow, rarogow, ſokołow, raz w ſponę wźiąwſzy nie upuſzczaiących, aż krew wyćiſną; *Petre occide*, y takie ptaſtwo do ćiebie należy Pietrze. Naypoſpolitſzy ptak nienaſycony lubieżnośćią czaple, krew

z oczu

z oczu ſaczace, z ſtrata życia, *occide, occide*! Niewdzięczne kukułki, pokątne niedoperze, y według natury narowow y nałogow w ptaſtwie, wybiwſzy ludzi, zoſtawiſz czyſte fenixy, krwie włáſney bliźniemu udźielaiące pelikany, ſynogarlice ięczęniem ocukrowanym ſwięta oſobność kochaiące, y inſze, niewinnośći hieroglifik, ptaſzyny. Y owe nie do ſamych piekielnych ſaganow należa gadźiny, ktore ſpuſzczone w Niebieſkiey ſerwećie, *ſerpentia terræ*, padalce, połozy, iaſzczurki, bazyliſzki, krokodyle, lecz do ćiebie Pietrze, *occide, occide*! wyrobiſz z zabitych droga konfekcya, *mitridaticum*, dryakiew; á ktore pierwey złym żyćiem truły, od ćiebie zabite, ożywiać będą. Wadę y iad grzechowy w nich zabiieſz, na życie nieſkończone. S. Grzegorz *librô moralium cap.* 10. y reflexye moie konkluduie, y druga część Kazania utwierdza, temi słowy: *Quod mactatur, á vita occiditur, id verò quod comeditur, in comedentis corpus commutatur; macta ergo & manduca, id eſt á pecato eos, qui vivunt interfice, & á ſeipſis illos in tua membra converte, in novam vitam Societatis Eccleſiæ.* Co zábiiamy, temu życie odbieramy, co pożywamy, obraca ſię w ćiało pożywaiącego. Zabiiay tedy, y ożywiay, to ieſt grzech tych, ktorzy żyią; á ich ſamych w twoie odmieniay członki, áby nowym żyćiem żyli towárzyſtwá Kośćiołá. Iakby rzekł Grzegorz Święty: Zabijay złośliwego ſerca człowieka, w wężu; lubieżnego w bufonie, mśćiwego w iaſzczurce, obmowcę w żmij, ambicyantow w bazyliſzku, łakomcow w padalcu. Nie zabiieſz tych grzechowych wad, y nałogow, beſtyalſkim żyć będa tchnieniem. *Cornelius* Setnik, ktorego figurowały ſpuſzczone na prześćieradle zwierzęta, w Pogańſkim ſwoim bałwochwalſtwie, y beſtya czworonoga, y ptak, y gadźina; zabity od Piotra przy nawroceniu, żyie nie beſtya, nie ptakiem, nie gadźina, w niewinna owieczkę odmieniony, w czyſta ſynogarlicę, y robaczka nikomu nie ſzkodzącego.

E Tak

Tak łaſkawe zabićie Piotra, y iego Sukceſſorow; uderzy ćię twoia ręką trzy razy w pierśi, *DEUS propitius eſto peccatori*; podnieśie ręce twoie na odmowienie trzech, piąćiu, álbo śiedmiu paćierzy, przemorzy dniem, álbo drugim żołądek, zatnie roſpuſtne ćiało dyſcypliną, á żyćie przywroći z pomnożeniem łaſki Bożey, *ut vitam habeant, & abundantiùs habeant.*

Joan. 10. *Punkt Czwarty.* Koniec proceſſu na Sądżie Miłośierdźia Boſkiego, że BOG z nieprzebraney dobroći ſwoiey, dekret uwolnienia przyimuie, ratyfikuie, approbuie. Zabite przez pokutę *Et gentibus pænitentiam dedit DEUS ad vitam*, beſtye czworonogie, ptaſtwo drapieżne, gadźiny iadowite, nie w kloakę wrzucone, nie ſpalone ná popioł, ale do Nieba wźięte, á po trzy razy, *Et receptum eſt vas in Cælum, hoc autem factum eſt ter.* Poganie fałſzywym Bogom ſwoim rożne przyznawali dźielnośći; Iowiſzowi że Niebem rządźi, Atlaſowi że Niebo dźwiga, Neptunowi że morze trydentem wzburzyć y uſpokoić może; nigdy iednak do tego nie przyſzli głupſtwa, aby im przyznawali moc odpuſzczenia grzechow; ſamemu tedy BOGU w łaśćiwie należy według Kapłańſkiey abſolucyi, odpuſzczać grzechy, *Nec in ſolvendis, aut ligandis quorumcunq; cauſis, aliud unquam ratum eſſet in Cælo, quàm quod Petri ſtetiſſet arbitrio*; mowi Swięty Leo. Kapłan formę abſolucyi mowi: *Ego te abſolvo*; BOG na kontra punkt nie odpowieda *ego te condemno*; lecz tęż ſamę ponawia formę: *Ego te abſolvo.* Krolewſka to u Kapłanow władza bydź abſolutem w rozgrzeſzaniu; Nie mowi; proſzę BOGA, aby ćię rozgrzeſzył, lecz rozgrzeſzam ćię, iako wierzący, y wiedzacy, że y od Boga rozgrzeſzon będźieſz. Większa Kapłańſka powaga, niż Abrahama Patryarchy; ten przy rozmowie z Bogiem, popiołem poſypany, do źiemi ſchylony: *loquar ad Dominum cum ſim pulvis & cinis*, obmierzłey Pentapoli nie wyiednał odpuſzczenia; Kapłan nie pięć Miaſt, lecz pięćſet

Act. 11.

Act. 10.

Gen. 18.

iei milionow ludźi ſpowiadaiących ſię, nie czyniąc do BOGA apoſtrofy, *loquar ad Dominum cum ſim pulvis & cinis*, rozgrzeſza; bez powątpienia że y Boſka przychodźi zaraz approbata, remiſſya, *indulgentia.* Co w ſtarym teſtamenćie Naamánowi trądem zarażonemu Prorok Elizeuſz, roſkazuiąc *lavare ſepties in Iordane*, doznał, iż prorockie BOG acceptował od trądu uwolnienie, ćiało Wodza Syryiſkich Woyſk w dźiećinną odmieniwſzy śnieżną białość; to w nowym uſtawiczną dźieie ſię praktyka; od grzechowego trądu uwalnia Kapłan, uwalnia y BOG. Kapłan odſyła do wod pokutnych grzechowego trędowacza, *lavare in Iordane*, BOG go obmywa y oczyſzcza, *amplius lavá me ab iniquitate mea.* Otwieraią ſię przy Kapłańſkiey abſolucyi drogie IEZVSA Rany; lekarſtwo nie z źioł, kamieni, y innych materyałow przykłada na duſzę zdeſperowanego pacyenta, lecz krwie drogiey y potu krwawego, á iakże nie ma uleczyć? Trzydźieśći lat y trzy gotował tę medycynę lekarz Zbawićiel IEZVS, aby pomogła duſzy grzechami ſkaliczoney, a iakże nie ma pomodz? Do kropli oſtatniey Krew wyſączywſzy z żył ſwoich, kąpiel nagotował, á iakże od Niebieſkiego Oyca nie ma bydź przyięta kuracya! Ieśli nie umarłey w grzechu, to konaiącey duſzy, nie maſz, y tyley iak źiarko makowe cząſteczki, ktoreyby nie ſkropił, y owſzem rzekę, nie zbroczył Krwią nieoſzacowaną Vkrzyżowany IEZVS, iakże na Krew Syna ſwego piorun potępienia ma rzucać Przedwieczny Oćiec! nie akceptuiąc rozgrzeſzenia, od grzechu uwolnienia á w Imię Syna ſwego *Dominus Ieſus Chriſtus te abſolvat, & ego authoritate illius te abſolvo.* Regum 4. cap. 5.

Nie słowy bluznierſkiemi, ani niezbożnym ſenſem krzyżownikow twoich, ale ſerdecznym affektem wołam do ćiebie Zbawićielu: *Filius DEI es, deſcende?* Na każdą Spowiedź grzeſznych penitentow zſtępuy z Nieba, żebyś ratyfikował kapłańſkie rozgrzeſzenie. *Filius DEI es, de*

ſcende. Sam Boſką wiadomośćią znaiąc, czyli prawdź... wa pokuta? czyli w uſtach nie w ſercu poſtanowiona poprawa żyćia? czy nie fałſzywe łzy, y pierśi uderzenie? *Filius DEI es, deſcende?* Gdybyś był nie zſtąpił z Oycowſkiego łona, dotąd nie uſtąpiłby ſwoiey obrazy Przedwieczny Oćiec; Gdybyś był nie zſtąpił do wyuzdanego w gniewie Pawła, uderzony o źiemię ſtłuczonym byłby naczyniem; żeś zſtąpił, wybranym

Actorū 9. y na wybor zoſtał, *vas electionis eſt mihi iſte.* Zſtępuy przy Iubileuſzowey pokućie, żeby ſtatki, ba nieſtatki, *Vaſa iniquitatis bellantia*, z nawroconym Pawłem wybrane dla Nieba były. *Filius DEI es deſcende?* abyś zakamieniałych grzeſznikow, nie *ad portam auream* ktorą Papieſka przy Iubileuſzu otwiera ręka, ale do ſzacownieyſzey prowadźił ſerca twego Bramy, otwartey włocznią Longina, *Unus militum lancea latus eius aperuit.* Godne wielkiego zadumienia głupie okrutnego Piłata podźiwienie? że Iego zdaniē prędko na Krzyżu IEZVS umarł, *mirabatur ſi tam citò obiiſſet*; y owſzem niezbożnikowi dźiwić ſię należało, że tyśiąc razy nie umarł,

Lucæ 23. na takie od niego ſkażany męki? *Emendatum vobis dimittam.* Takież to *emendabo!* ſześć tyśięcy ſześć ſet ſześćdźieśiąt y ſześć odebrać plag! dopieroż oſtremi gwozdi puſzczadłami krew wſzytkę wytoczywſzy dźiwić ſię że prędko umarł IEZVS! Po Staroſćie, nadworni żołnierze nie dźiwili ſię, lecz nie wierzyli, aby ten umarł, ktory dopiero do Przedwiecznego Oyca wołał: *DEVS meus, ut quid dereliquiſti me!* Zkąd dla proby, włocznią Bok przebijaiac, anatomią czynili, chcąc doyść przyczyny tak prędkiey śmierći. Nie dla was okrutni zołnierze taiemnica zoſtawiona, żebyśćie ią przeniknęli, nam ią opowie Atanazy Swięty, Infułat Alexandryiſki, rezydent Boku tego Nayświętſzego. Do ſłow Zbawićiela, *DEVS meus, ut quid dereliquiſti me* (dodaie on) *cum uno latrone, dum alter non vult uti meâ miſericordiâ.* Podczas okropnych całego świata ćiemnośći, czekał

Zba-

Zbawićiel, ázali śię y drugi nawroći zboyca, á nie mogł doczekać, *reliquisti me, cum uno latrone*? S podźiewał śię, że do morza w łáſki wſzytkie przy męce rozlewaiącego śię, zbliży śię y czerpnie go, á daremnie, *ſuſtinui & non fuit.* Pará chćiał Zbawićiel iść do Nieba, a nie zwabił, choćiaż Ray drugiemu Łotrowi obiecuiąc; Więc że łzy wodą ſą ſerca, á te oczyma nie wypływszy ſerce mu śćiſnęły, muśiał umrzeć z Piłata zadźiwieniem, zołnierzow niedowiarſtwem. *DEVS meus, ut quid dereliquiſti me, cum uno latrone?*

Z Boſkiego inſtynktu, nie tylko konſenſu, otworzyłeś Swiętą Iubileuſzową Longinie Bramę w ſercu IEZVSA, *lanceâ latus ejus aperuit;* bo choćiaz pierwey inſza otwarta była Vſt iego przenayświętſzych, y z niey dla Magdaleny rozgreſzenie, dla krzyżownikow odpuſzczenie wyſzło, lecz że potym żołćią y octem napawane gorzkośćią tchnęły, aby odrażenia nie mieli grzeſznicy, inſza otwarta brama ſercá, wſzytka ſłodka, cale cukrowa, *dulcedo, vita, ſpes.* Zwoływam was podobni mnie grzeſznicy, *venit Ieſus ſalvos facere peccatores, quorum ego primus ſum.* Wchodźćie bramą Tim: 1; v. 15. tą prawdźiwiey poſpolitą, niżeli w Rzymie nazwaná *porta popularis*, bez ćizby wnidźiećie do otrzymania zupełnego grzechow odpuſzczenia, od winy y kary uwolnienia, *Hæc porta Domini, juſti intrabunt in eam.* Do trąby Pſalm 117; v. 20. poſyłam wam pozew w komput woiuiącego Kośćioła wpiſani grzeſznicy, y Rok ná Rok miłośćiwego Lata dáię iako winowaycom, *introite portas ejus in confeſsione.* Po Pſalm 99; v. 4. wyznaniu grzechow, rozgrzeſzeniu Kapłańſkim, okup ſkarbu zaſług Vkrzyżowanego IEZVSA y approbatę abſolucyi, że otrzymaćie, przyrzekam y zapiſuię śię; *ſi fuit ſenſus veſter ut erraretis à DEO, decies iterum tantùm* Baruch 4; v. 28. *convertentes, requiratis eum*, ſzukaiąc, BOGA y do niego nawracaiąc śię.

Zamawiam dla wſzytkich Rok miłośćiwy obchodzących, ale też nayoſobliwij dla mnie, miłośierdźie

twoie

twoie Vkrzyżowany Iezu, abym skutek Męki Twoiey y przy Iubileuszu dźisieyszym wesołym, y przy smutney śmierći moiey otrzymał. Nie iestem droga zasłona ktora się cała rospruła przy twoim skonaniu Zbawićielu, znayduię iednak wiele zasłon grzechy moie zakrywaiących, niech się te pora y rospadaia, abyś miłośierdźiem Psalm. 31. twoim zasłonił mnie, *Beati quorum tecta sunt peccata.*

Po otworzeniu od szerokiego klucza włoczni okrutney (znak szerokości, kiedy cała dłoń Tomasza S. w niey Joann. 20. v. 27. zmieśćiła się, *mitte manum tuam in latus meum*) Serca twego Nayświętszego Vkrzyżowany IEZV, otworzyły się zaraz groby Swiętych Oycow: tracacym fetorami y zgnilizna grzechow grobem iestem; widząc Bok twoy otwarty, niechże się y ia otwieram, grzechow wyznaniem, y twego wezwaniem miłośierdźia. Ziemia iestem, od łez, łkania, y żalu serdecznego, niechay się trzęsę, niżeli pierśiami robiąc wychodźić zácznie dusza. Twardsze nad krzemieniste skały serce moie, rozważaniem wylaney Krwie twoiey na moię niewdźięczna duszę, niech się pada y rysuie. Ze zaś nie mam w sobie nic Niebieskiego, tylko dwá luminarze Duszy moiey Rozum y Wola, á przy twoiey Smierći IEZV, niebieskie luminarze oćiemniały, zebrzę áby te przy zgonie moim zaćmienia niećierpiały. Rozumem ábym przeniknał iáko łaskawy iesteś, iák w punkćie ostátnim, od ktorego cáła záwisła wieczność, wszystkiego mnie mam poddawáć pod twoie Miłośierdźie; Wola zaś abym prágnał Iubileuszu Generalnego, odgrzechow uwolnienia, y ztoba wprzybytkách niebieskich przemieszkania, *Concupiscit & deficit anima mea in atria Domini*

AMEN.